

# Zygmunt Zieliński

---

"Die Briefe Aulikes an Döllinger : ein Beitrag zur Geschichte der „Katholischen Abteilung“ im Preussischen Kultusministerium", Victor Conzemius, Rom-Freiburg-Wien 1968 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 40/1, 176-177

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Victor CONZEMIUS, *Die Briefe Aulikes an Döllinger. Ein Beitrag zur Geschichte der „Katholischen Abteilung“ im Preussischen Kultusministerium, Rom-Freiburg-Wien 1968, Herder Verlag s. 110.*

Po doskonałej edycji korespondencji między I. Döllingerem i lordem J. Actonem<sup>1</sup> otrzymaliśmy z kolei opracowane i wydane przez V. Conzemia, obecnie profesora na uniwersytecie w Dublinie, listy Aulike do Döllingera. Jest ich 41; pierwszy datowany 27 X 1848, ostatni — 3.X.1865 r. Osoba autora listów musi budzić zainteresowanie badacza dziejów Kościoła w zaborze pruskim. Aulike, od 1841 r. pracownik Oddziału Katolickiego w pruskim Ministerstwie Wyznań, został w r. 1846 faktycznym, zaś w r. 1858 również formalnym kierownikiem tego oddziału. Zainteresowanie, poświęcane diecezjom wschodnim państwa pruskiego, a więc także archidiecezjom gnieźnieńskiej i poznańskiej oraz diecezji chełmińskiej znajduje żywy oddźwięk w omawianych listach. Więcej uwagi zwraca Aulike na diecezję chełmińską, zarówno ze względu na jej potrzeby, jak i osobistą znajomość z jej biskupem Sedlagem. Z dłuższych partii kilku listów o tej diecezji można odczytać (s. 49—56) szczegółową i ciekawą charakterystykę tamtejszych stosunków, nie wyłączając kwestii narodowościowych, choć najwięcej miejsca poświęcono duchowieństwu i biskupowi. Mniej wyczerpujące wiadomości spotyka się o archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, wyczuwa się nawet u autora pewną niechęć do pisania o kłopotliwych dla niego sprawach tych archidiecezji. Nie jest to dziwne, gdy zważy się fakt, że wynurzenia Aulike na ten temat (s. 85, 89, 91, 92, 101) dowodzą ponad wszelką wątpliwość jego nieznamości istoty zagadnień narodowościowych i religijnych na terenach polskich. Przyznaje to zresztą wyraźnie wydawca (s. 23). Listy Aulike są więc pod tym względem ciekawym dowodem, że ani arcybiskup Przyłuski, ani duchowieństwo wielkopolskie walczące w latach 60-tych o polskość Kościoła i społeczeństwa na swym terenie, nie mogli liczyć na zrozumienie nawet w Oddziale Katolickim pruskiego Ministerstwa Wyznań.

Stanowisko niechętnie tzw. polskiej agitacji nie wynikało jedynie z poglądów osobistych Aulike; należy je rozumieć również na tle nieustannych trudności, jakich doznawał kierownik Oddziału Katolickiego ze strony rządowych kół pruskich. Te sprawy też dominują w listach do Döllingera, co rzuca częściowo nowe światło na utarty pogląd o liberalnym kursie rządu pruskiego wobec Kościoła katolickiego po konstytucji pruskiej 1850 r.

Lektura listów pozwala nam poznać Aulike jako człowieka prawego i dobrego katolika, który swój trudny urząd traktował raczej jako posłannictwo. Lektura ta jednak nie jest łatwa. Pomijając olbrzymie bogactwo treści, skrótowe, często ledwo wzmiankowe poruszanie ważnych spraw, trzeba tu wskazać również na pewne braki wydawnicze. Wydawca w przypisach ograniczył się do odnośników prawie wyłącznie biograficznych dotyczących osób występujących w listach. Wykazał przy tym mniejsze zainteresowanie terenami polskimi, co niekiedy prowadzi do nieporozumień. Np. skrót A.S. (s. 57) rozwiązał jako „Adam Fürst Sapieha”(?), choć z kontekstu wynika niedwuznacznie, że Aulike miała na myśli księcia Augusta Sułkowskiego. Podobnie na tejże stronie uznał wydawca za nierozwiązalny skrót „General Ch.”, chociaż postać generała Dezyderego Chł

<sup>1</sup> Ignaz von Döllinger — Lord Acton, *Briefwechsel 1850—1890*, wyd. V. Conzemia, t. I: 1850—1869, t. II: 1869—1870. München 1963 i 1965. Liczne recenzje oceniają to dzieło wysoko (zob. *Historische Zeitschrift* 202(1966)643—49; *Revue d'Histoire Ecclesiastique* 61(1966)594—600; *Hist. Jahrbuch* 86(1966)465—468; *The Journal of Ecclesiastical History* 18(1967)124—125 i inne).

powskiego nie jest obca dziejom Wielkopolski. Niepotrzebnie również uznał wydawca jako bliżej nie do ustalenia petycję zbiorową biskupów pruskich do księcia regenta z r. 1859 w sprawie Stolicy Apostolskiej, gdyż i to wydarzenie jest raczej dobrze znane.<sup>2</sup> Na wielu miejscach odczuwa się brak wyjaśnień do może zbyt enigmatycznej treści listów (np. s. 33, list z 19.IV1849, gdzie mowa o postawie niektórych deputowanych w Zgromadzeniu Narodowym we Frankfurcie). Wydawcę można tu jednak usprawiedliwić, gdyż ilość takich miejsc byłaby może zbyt duża, częściowo zaś lukę tę zapełnia bardzo dobry wstęp wydawcy (s. 7—24).

W sumie powiedzieć trzeba, że praca Conzemiausa daje badaczom jeszcze jedno, dużej wagi źródło do dziejów Kościoła w XIX w.

Ks. Zygmunt Zieliński, Lublin

Jerome MURPHY-O'CONNOR, *Neubelebung der Predigt. Die Predigt bei Paulus, dem Verkünder*, tłum. z angielskiego Hildegard Wasch, Luzern-München 1968, Rex-Verlag, s. 351.

W obecnej sytuacji cywilizacyjnej i religijnej, w której żyje Lud Boży, dokonują się w życiu Kościoła głębokie przemiany strukturalne. Dyskutuje się żywo na temat głoszenia słowa Bożego. Książka przedstawia czym jest w świetle Pisma św. przepowiadanie słowa Bożego w rozumieniu św. Pawła i jak należy je pojmować w realizowaniu Bożego planu zbawienia. Autor opierając się na tekstach Pisma św., szczególnie na listach św. Pawła, omawia Boży plan zbawienia (*Heilsplan*) i jego istotne założenia. Podkreśla, że św. Paweł w swoich listach nazywa często członków Kościoła „powołanymi”. W tym zaś powołaniu ludzi w Bożym planie zbawienia ma swoje miejsce przepowiadanie w sensie głoszenia słowa Bożego. Jest ono narzędziem Boga w wypełnianiu Jego planu.

Autor wylicza występujące w Piśmie św. tytuły głosiciela słowa Bożego, przez które wskazuje poszczególne aspekty funkcji przepowiadania. Wśród nich omawia następujące: *keryx*, *apostolos*, *doulos Christou* lub *Theou*, *diakonos*, *hyperytes* (sługa), *oikonomos*, *didaskalos*, *symerges Theou* (współdziałający z Bogiem). Każdemu z tych tytułów poświęca pewną ilość miejsca, przytacza odnośne cytaty z Pisma św. i wyjaśnia znaczenie tytułu. Dalej mówi autor o głosicielu słowa Bożego jako „portrecie” tego, którego prawdę głosi. Przepowiadanie włącza głosiciela w posłannictwo, gdyż treść przepowiadana jest słowem Boga. Tę ostatnią tezę autor rozwija w oparciu o liczne teksty Pisma św.

Autor stara się wykazać, że przepowiadanie jest kontynuacją dzieła Chrystusa. Chrystus był bowiem „sługą Jahwe”. W służbie Bożego planu pozostaje każdy głosiciel słowa Boga. W pełnieniu tego urzędu św. Paweł widział również swoje posłannictwo. Chrystus jest światłością świata i On posyła Ducha Świętego. Przepowiadanie słowa Bożego jest niczym innym jak przenikniętym mocą tego Ducha Świętego promieniowaniem owej światłości. Tak więc przepowiadanie jest środkiem w ręku Boga i kontynuacją dzieła Chrystusa. Jako takie stanowi rzeczywistość w planie zbawienia i siłę, która wydaje owoce.

Następnie autor poświęca uwagę mocy słowa pochodzącego od Jahwe. a szczególnie wiele miejsca poświęca św. Pawłowi. W kolejnym rozdziale autor omawia relację zachodzącą między głosicielem a słuchaczem słowa

<sup>2</sup> Informację na ten temat podają *Histor. Polit. Blätter* 45(1860)620. Mniejsze lub większe wzmianki spotyka się też w całej ówczesnej prasie i opracowaniach zajmujących się tym okresem dziejów Kościoła.